



**WARSZTATY
FOTOGRAFICZNE**

Janusza Nowackiego
1973-1981

**WARSZTATY
FOTOGRAFICZNE**

Janusza Nowackiego

1973-1981



Akcja fotograficzna "Most", Uniejów 1976

Od redaktora

Waldemar Śliwczyński

Działalność upowszechnieniowa Janusza Nowackiego z lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych nie doczekała się dotychczas szerszego opracowania. Niniejsza publikacja, choć w niewielkim stopniu, stara się wypełnić tę lukę.

Książkę rozpoczyna tekst Zbigniewa Tomaszczuka, który omawia najważniejsze Warsztaty Fotograficzne z lat 1973-1981, wskazując na ich unikalny wówczas charakter. Owa niepowtarzalność wiązała się przede wszystkim z zaangażowaniem w fotografię szerokich rzesz odbiorców: robotników zakładów przemysłowych, rolników, członków organizacji społecznych, a także innych mieszkańców wsi i małych miasteczek. Odbiorcy ci zresztą podczas Warsztatów sami stawali się zarówno twórcami fotografii, jak i współscenarzystami wystaw. Tomaszczuk, co warto zauważyć, nie tylko opisuje poszczególne Warsztaty, ale również widzi merytoryczne koncepcje Nowackiego na szerokim tle tego, co w tamtych czasach w ogóle działo się w polskiej fotografii. Podobnie postrzega Warsztaty Monika Piotrowska, która podaje garść informacji na temat ówczesnego życia fotograficznego Poznania.

W dalszej części pracy znajdzie Czytelnik wykaz zrealizowanych Warsztatów wraz ze spisem uczestników, najczęściej instruktorów fotografii z „terenu”, refleksje Juliusza Garzteckiego na temat Warsztatów oraz wybór artykułów prasowych, publikowanych w latach 1974-1999.

Podjęmując temat „historyczny”, w pewnym momencie zawsze stawiamy sobie pytanie – jakie znaczenie miały tamte wydarzenia dla rozwoju polskiej i wielkopolskiej fotografii? O wiele łatwiej jednak to pytanie postawić, niż na nie odpowiedzieć, dlatego pozostawmy je otwartym: niech to Czytelnik niniejszej książeczki, a także niegdysiejsi „warsztatowcy”, spróbują sobie na nie odpowiedzieć.

Zauważmy jedynie to, że przewinęły się przez nie dziesiątki instruktorów fotografii, setki, a nawet tysiące „przypadkowych” uczestników i widzów. Trudno dziś, po prawie trzydziestu latach, ocenić, jak wiele osób, które podczas Warsztatów niejednokrotnie po raz pierwszy zetknęły się z fotografią, zostały nią, jak mówi Nowacki, „zainfekowane”. Jedną z takich osób był z pewnością niedawno



Uczestnicy Warsztatów Opalenica 1979

zmarły Mariusz Stachowiak, późniejszy fotoreporter między innymi tygodnika „Wprost”, autor znanego albumu „Król Lear” o ostatniej roli Tadeusza Łomnickiego. Właściwie całe swoje życie związał z fotografią, a wszystko zaczęło się właśnie na Warsztatach. Podobną drogą kroczył, niestety też już nieżyjący fotograf Ireneusz Linde, który w Sierakowie prowadził pracownię fotograficzną oraz galerię. Wspólnie z żoną tworzyli w latach osiemdziesiątych ważny ośrodek animacji kultury na terenie Wielkopolski. Innym ważnym uczestnikiem Warsztatów Nowackiego był gnieźnianin Władysław Nielipiński, fotograf i organizator życia fotograficznego w swoim mieście, założyciel klubu „Format”, a obecnie animator ruchu fotograficznego w województwie wielkopolskim. Do ciekawych inicjatyw powstałych z inspiracji Warsztatami należała również działalność pracowni fotografii założonej przez Zygmunta Dudę, ówczesnego dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Opalenicy.

Było oczywiście wielu innych, którzy swoją przygodę z fotografią rozpoczynali właśnie wtedy. Jak zgodnie dziś przyznają, była to dla nich niezapomniana przygoda, nie tylko intelektualna, ale również artystyczna i... towarzyska.

Ktoś powiedział, że fotografia jest jak wino – im starsza, tym lepsza, dlatego fotograficzny dorobek Warsztatów dzisiaj nabiera nowych walorów i znaczeń. Zdjęcia wówczas powstałe nabrały dziś przede wszystkim wartości historycznej, stanowiąc nieocenione ikonograficzne źródła do badań przeszłości wielkopolskich miast, miasteczek, a nawet wsi. Wiele fotografii, czego nie sposób nie zauważyć, reprezentuje przy tym solidny poziom warsztatowy i estetyczny.

Przeglądając plansze z odbitkami, a także bogatą dokumentację fotograficzną i prasową Warsztatów, nie sposób uwolnić się od dręczącego pytania – dlaczego dzisiaj nikt nie organizuje takich Warsztatów?

Fotografia „Poza Galerią” w działalności Janusza Nowackiego

Zbigniew Tomaszczuk

Wynalazek fotografii był następstwem poszukiwań mających na celu utrwalenie widzianych w *camera obscura* obrazów. Doskonała jakość dagerotypii i późniejszych odbitek albuminowych stawiała pierwszych fotografów na równej pozycji z działalnością artystyczną. Nic więc dziwnego, że na wystawach osiągnięć nauki i przemysłu pojawiały się liczne fotografie, bardzo często nagradzane medalami i dyplomami. Wyróżniano nie tylko techniczną jakość, co również doskonałe operowanie światłem i kompozycją. Szczególnie fotografowie portreciści byli szeroko cenieni, co poświadcza chociażby przydomek „Tycjana fotografii”, jaki współcześni nadali francuskiemu fotografowi – Nadarowi.

Dopiero wypromowany przez Eugène Disdériego wynalazek *carte de visite* upowszechnił stereotyp zakładowego portretu i tym samym pozbawił go unikatowości. Fotografia wyparta została z sal wystawowych i wpisana w funkcje użytkowe. Późniejsze włączenie fotografii w obieg sztuki zostało dokonane pod postacią tzw. technik szlachtetnych. Chodziło o to, aby przy pomocy ręcznie preparowanych kopii, opartych na światłoczułości związków chromu, tak dalece upodobnić końcowy obraz do uznanych technik malarskich czy graficznych, aby pozbył się on przypisywanego fotografii dokumentaryzmu na rzecz indywidualnych w stosunku do każdej kopii cech plastycznych. Tym samym fotografia taka mogła zostać włączona w obieg wystawowy tzw. salonów.

Znacznie później, za sprawą amerykańskich muzealników i kuratorów, nastąpił powrót do uznania czystej fotografii za dzieło sztuki. Zaczęła pojawiać się w licznych galeriach i muzealnych zbiorach. Dziś już nie mamy wątpliwości, iż bardzo często utożsamiana jest z działalnością artystyczną. Co ciekawe – coraz częściej wychodzi ona z galerii i nie chodzi mi o to, że znajduje swoje miejsce wystawowe w pomieszczeniach publicznych typu kawiarnie, kluby czy puby, ale że doskonale wpisuje się w różnorakie akcje, często o charakterze społecznym. Ten pozagaleryjny ruch szczególnie silnie rozwijał się w latach 70. ubiegłego wieku. Skupiał się on wokół grup twórczych, towarzystw fotograficznych, a także wokół środowiska instruktorów fotografii. W przypadku tych ostatnich, często

traktowany był nie tylko jako działalność upowszechniająca, ale również doskonaląca warsztat zawodowy i budząca świadomość artystyczną.

Fotografia, z uwagi na swą naturę, z reguły funkcjonuje poza galerią, jako fotografia naukowa, reportaż lub pojedyncze zdjęcie prasowe, czy ilustracyjne lub jako reklama wchodząca często w obszar przestrzeni miejskiej i poza nią oraz oczywiście jako pamiątka w rodzinnych zbiorach.

Mnie osobiście chodzi jednak o to, aby opisać realizacje „pozagaleryjne” w odniesieniu do fotografii funkcjonującej w świecie sztuki oraz też innej, pozakomercyjnej aktywności człowieka. Dlatego dzisiaj z nostalgią należy wspominać prężnie działające kluby fotograficzne i dydaktyczną działalność instruktorów, wśród których wielu wyróżniało się autorskimi projektami. Niewątpliwie do jednych z prężnie działających należał Janusz Nowacki z poznańskiego Pałacu Kultury. Piszę „należał”, bo również i jego działalność została w swoim czasie, decyzją zwierzchników, zakończona. Na szczęście swoją aktywność mógł kontynuować jako artysta i kierownik ważnej fotograficznej Galerii pF w Poznaniu. Aby opisać fenomen pozagaleryjnych działań z fotograficznym medium, niezbędne jest zakreslenie, choć krótkiego rysu na temat funkcji, jaką pełnili, tzw. instruktorzy fotografii.

W latach 60. powołano uchwałą Rady Ministrów zawód instruktora ds. upowszechniania kultury, między innymi fotografii. Opiekę merytoryczną nad tym zawodem sprawował Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania Kultury w Warszawie. W tych latach prawie we wszystkich województwach, a przypominam – było ich czterdzieści dziewięć, pracowali wojewódzcy instruktorzy ds. fotografii. Wielu z nich było również interesującymi artystami, a do szczególnie zasługujących na uwagę należał na pewno Janusz Nowacki, głównie dlatego, że oprócz, powiedziałbym, rutynowej pracy w charakterze konsultanta i opiekuna pracowni, wprowadził na szeroką skalę ideę warsztatów, na których to właśnie proponował niekonwencjonalne działania na styku upowszechniania fotografii i promowania jej wartości artystycznych. Te właśnie działania świadczące o szerokich umiejętnościach, wiedzy i artystycznej wrażliwości, chciałbym w tym tekście przybliżyć. Analizując konkretne akcje, które w dalszej części opiszę, chciałbym zwrócić uwagę, że spełniały one szereg istotnych funkcji, takich jak:

- funkcja kształcąca, wzbogacająca wiedzę z zakresy fotografii jako dyscypliny artystycznej
- wychowawcza, kształtująca postawy społecznie wartościowe przez aktywny stosunek do otaczającego świata
- estetyczna, wyrabiająca wrażliwość estetyczną i smak artystyczny
- integracyjna, zespalająca różne środowiska społeczno-zawodowe
- kreatywna, będąca próbą uzewnętrzniania osobowości przez działalność artystyczną.



Obrzycko 1978



Warsztaty Zbąszyń 1973 – wystawa

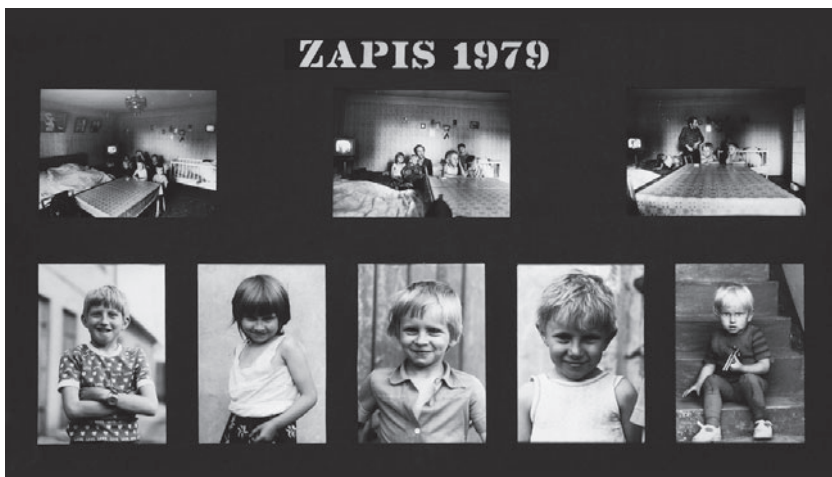
Janusz Nowacki swoje pierwsze fotograficzne warsztaty zorganizował już w 1973 roku w Zbąszynie. Oprócz standardowych, że się tak wyrażę, zajęć związanych z doskonaleniem warsztatowym i nabywaniem biegłości technicznej procesów fotograficznych, najciekawszym elementem było zaprezentowanie podczas niedzielnego przedpołudnia zdjęć w postaci luźno rozłożonych fotografii w przestrzeni miejskiego parku. To zderzenie produktu przypisywanego w świadomości odbiorców do przestrzeni galeryjnej z niekonwencjonalnym otoczeniem było wejściem fotografii o nieużytkowych funkcjach w środowisko niezbyt przygotowane na odbiór tego typu propozycji. Początkowe zaskoczenie widzów przemieniło się w aktywne uczestniczenie, w proces percepcji fotograficznego dzieła. Fotografia zaczęła żyć w określonej przestrzeni społecznej. Dzisiaj określilibyśmy to działanie jako sztukę publiczną. To szerokie upublicznienie niekomercyjnej fotografii stało się najistotniejszym elementem późniejszych działań – akcji Janusza Nowackiego jako animatora fotografii, który już rok później (1974) zorganizował w Trzcińcu warsztaty o tematyce przemysłowej. Patrząc z dzisiejszej perspektywy na fakt wzrostu zainteresowania współczesnych fotografią industrialną, stworzenie wówczas przez uczestników zbiorowego portretu siedmiu zakładów pracy wydaje się szczególnie ważne. To podkreślenie istoty zapisu fotografii w jej dokumentalnych funkcjach jest obecnie, w dobie niewiarygodnych możliwości przetworzeń komputerowych, szczególnie istotne. Żywa reakcja



Akcja fotograficzna „Wrzesińskie dziewczyny” – witryna księgarni, Września 1976

odbiorców (pracowników zakładów) potwierdziła wagę zderzenia efektów fotograficznej penetracji z bezpośrednim odbiorem. Przepuszczam, że ten aspekt zainspirował Nowackiego do kontynuowania takich poszukiwań, w których następowałyby konfrontacja zdjęć, jako śladu obecności fotografa w danym miejscu i w danej chwili, z możliwością ich bezpośredniej konfrontacji z odbiorcą, będącym częścią fotografowanych scen. Stąd następne warsztaty w 1975 roku odbyły się w kaliskiej fabryce tkanin „Wistyl”, przy bezpośrednim udziale pracowników zakładu, które niezależnie od tego, iż stanowiły główny motyw zdjęć, osobiście wybierały z dziesiątek jeszcze mokrych odbitek, nie poddanych żadnej wstępnej selekcji, preferowane ujęcia i stworzyły w miejscu pracy wystawę, rozwieszając fotografie na sznurku wzdłuż fabrycznej hali. Ta bezpośrednia konfrontacja wyników pracy z opiniami odbiorców była niewątpliwie sprawdzianem, nie tyle warsztatowych umiejętności fotografów, co raczej ich kreatywnych umiejętności w przekazywaniu autorskich wypowiedzi. Pracownicy z pozycji modelek przeszły na stronę jurorów i ta perspektywa, jak odbierają fotografie osoby dotychczas niezbyt głęboko wnikające w obraz społecznej fotografii, wydaje się być i dzisiaj bardzo ważna dla przeanalizowania relacji fotograf – odbiorca.

Podobną akcję powtórzył Nowacki dwa lata później w Spółdzielni Inwalidów we Wrześni. Oprócz fotografowania w produkcyjnych salach, przeprowadzono



Rodziny wielodzietne, Opalenica 1979

również podstawowe zajęcia nauki fotografowania. W ciągu dwóch dni autorzy zdjęć wykonali czarno-białe odbitki formatu 30x40 cm, które zostały następnie spięte metalowymi zszywkami, tworząc taśmę długą na 65 metrów. Taśmę przeniesiono do fabrycznych hal w taki sposób, że przechodziła ona przez wszystkie stanowiska pracy. Składała się zarówno ze zdjęć wykonanych przez samych uczestników warsztatów, jak również przez pracownice zakładu. W końcu, tak spięte zdjęcia, zaprezentowano na jednej z głównych ulic miasta, kładąc je bezpośrednio na ziemi. Wrzesińskie warsztaty zapoczątkowały całą serię akcji nastawionych na aktywne uczestnictwo widzów w odbiorze fotograficznego zdarzenia.

W jakich kategoriach moglibyśmy odczytywać te zdarzenia? Dla psychologa ważna byłaby niewątpliwie analiza reakcji widzów na fotograficzny obraz, który pojawia się w przestrzeni, w której nigdy wcześniej w tej postaci nie zaistniał. Wydaje się, że również i dzisiaj tego typu „spektakle”, pomimo iż jesteśmy otoczeni obrazami, mogłyby być niezwykle stymulujące. Chodzi o to, że wbrew pozorom fotografia odczytywana jest przez większość społeczeństwa dość jednowymiarowo, przez pryzmat współczesnych mediów. A media te w niewielkim stopniu traktują fotografię jako czynnik kulturotwórczy. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, iż fotografia odbierana jest dość trywialnie, bez głębszej refleksji. Pomimo iż od opisywanych wydarzeń upłynęło wiele lat, to wraz z postępem techniczno-technologicznym nie nastąpił w świadomości społecznej wyraźny postęp w obszarze estetycznego rozpoznania fotografii. W tym sensie warsztaty fotograficzne Janusza Nowackiego pełniły również ważną rolę aktywnego uczestnictwa w kulturze.

W 1975 roku Nowacki rozpoczął współpracę z Maciejem Mańkowskim i Stanisławem Strzyżewskim, tworząc grupę twórczą „Zbliżenie”. Do najciekawszych realizacji grupy należała akcja w Borach Tucholskich, zrealizowana na spotkaniu grup twórczych. W leśnym plenerze autorzy powiesili odbitki fotograficzne bezpośrednio na pniach drzew. Widzowie zaproszeni na nocną eskapadę mogli oglądać zdjęcia w migotliwym świetle zapalonych świec. Spektaklowi zapalanych w ciemnościach ogników, ujawniających swym blaskiem ukryte w mroku fotografie, towarzyszyła przyciszona muzyka. To włączenie muzyki w obszar fotografii pojawiać się będzie u Nowackiego przy późniejszych realizacjach diaporamowych, na potwierdzenie faktu, iż muzyka i fotografia to dwie przeplatające się pasje w jego odczuwaniu świata, że przypomnę jego wcześniejsze cykle zdjęć muzyków jazzowych.

Diaporama, jako forma spektaklu złożonego z przenikających się w rytm muzyki przeźroczy rzucanych na ekran przez co najmniej dwa rzutniki, stała się swego czasu bardzo ważną dziedziną fotograficznych poszukiwań autora. Nie wdając się w analizę tych spektakli, chciałbym jednak jako obserwator wielu zrealizowanych przez Nowackiego projekcji podkreślić, iż dla mnie niezmiernie ważna była u autora umiejętność tworzenia z dwóch niezależnych, nakładających się slajdów, trzeciego obrazu, będącego ich wypadkową. Ten trzeci obraz w wielu momentach stanowił autonomiczną, estetyczną całość.

Właśnie diaporamie i jej technicznym i estetycznym aspektom poświęcony był warsztat w Sierakowie w 1977 roku. Uczestnicy stworzyli na nim zbiorową pracę, opisującą w tej niekonwencjonalnej formie ziemię sierakowską.

Przy okazji opisywania kolejnych warsztatów, tym razem w Gnieźnie w 1978 roku, chciałbym przywołać jeszcze jeden istotny fakt bezpośrednio wynikający z animacji fotografii jako środka wyrazu w miejscach, w których dotychczas nie pełniła ona znaczącej roli. Chodzi o stymulowanie nowych miejsc upowszechniania



Akcja fotograficzna „Przejsie”, Kraków 1979

SEZON 1980



Skorzęcin 1980

fotografii. Tak się właśnie stało po gnieźnieńskich warsztatach, na których zaprezentowano w miejskiej przestrzeni swoistą fotosferę składającą się z wielu zdjęć. Warsztaty te zaowocowały powstaniem miejskiego klubu fotograficznego. Ta animująca fotograficzne medium działalność nie może być oddzielona od opisywanej tu aktywności Janusza Nowackiego.

Jak już wcześniej pisałem, dokumentalny paradygmat fotografii, szczególnie dzisiaj, staje się bardzo istotną jej wartością. Dzięki fotografii udało się zachować do naszych czasów wiele widoków dawno już nieistniejących. Może przywołam przykład jak bardzo dokument fotograficzny stanowi istotny składnik historii. W latach 1850-1870 baron Haussmann podjął się olbrzymiego dzieła przebudowy Paryża. Jednocześnie przedsięwzięciu temu towarzyszyła totalna dokumentacja wykonana przez fotografa Charlesa Malville'a. To właśnie dzięki tej fotografii, obejmującej widoki ulic, budynków, placów, parków, sklepów i różnych zaułków, możemy dzisiaj przybliżyć sobie atmosferę dawnego (sprzed przebudowy) Paryża. Możemy odtworzyć zabytki tamtych lat.

I może jeszcze jeden bliższy naszemu sercu przykład odtworzenia całkowicie zniszczonego warszawskiego Starego Miasta. Okazało się to możliwe dzięki zachowanej

SEZON 1980



Skorzęcin 1980

dokumentacji fotograficznej. Właśnie to pieczołowite odrestaurowanie miejskiej przestrzeni stało u podstaw nadania warszawskiej starówce statusu zabytku światowego dziedzictwa klasy zerowej. Niestety, ta niezwykle ważna dziedzina fotografii wciąż nie może doczekać się u nas prawdziwego przełożenia na praktykę. Codziennie zmieniamy wygląd wielu ulic polskich miast, nie zachowując dla potomnych ich pierwotnego widoku. Refleksja ta nasunęła mi się, gdy zacząłem zastanawiać się nad tym, co było najistotniejszego w kolejnych przeprowadzonych przez Nowackiego projektach: Obrzycko '78 i Opalenica '79. Sądzę, że najważniejszą wartością było właśnie totalne zdokumentowanie przez uczestników warsztatów w Obrzycku poszczególnych miejscowości w tej gminie. Te fotografie stanowią niezastąpiony materiał dla badacza przeszłości. Dodatkowo w przypadku warsztatów w Opalenicy wzbogacono materiał o zdjęcia przedstawiające sytuację społeczną wielodzietnych rodzin, podupadłych gospodarstw, działalność Ochotniczej Straży Pożarnej itp., wpisując ten projekt w ciąg zapisów o charakterze socjologicznym. O wartości tego typu fotografii może świadczyć fakt, że zestawy zdjęć z Obrzycka i Opalenicy otrzymały pierwszą nagrodę na XI Gorzowskich Konfrontacjach Fotograficznych. Chciałbym przypomnieć, że na przełomie lat 70. i 80. Gorzowskie Konfrontacje



Gniezno 1981

wyznaczały kierunki polskiej fotografii. Impreza ta proponująca cykl wystaw i sympozjum na określony temat była wiodącą na ówczesnej fotograficznej mapie Polski. Powracając do meritum sprawy, można powiedzieć, iż na szczęście, dzisiaj fotograficzny dokument na stałe wszedł do sal wystawowych i nie musi już funkcjonować w „pozagaleryjnym” obiegu. Dobrze by było, aby znalazł on również akceptację jako konieczny zapis, każdej inwestycji w krajobraz naszego otoczenia.

Dla mnie szczególnie ciekawym potwierdzeniem wartości dokumentu fotograficznego jest np. materiał z warsztatów w Skorzęcinie w 1980 roku. Nowacki wspólnie z Mariuszem Stachowiakiem, Ewą Borowiak, Jerzym Olbrychem i Janem Potęgą, czyli członkami klubu MONOKL, fotografowali ośrodek wypoczynkowy nad Jeziorem Niedzięgiel. Prace stanowią fantastyczny obraz fenomenu FWP, czyli wczasów pracowniczych w atmosferze domków kempingowych. Ale właśnie na tych zdjęciach ujawnia się również wartość fotografii jako „decydującego momentu”, objawiająca się w scenkach rodzajowych, a szczególnie ciekawy wydaje się cykl opalających się ludzi. Wyizolowane w fotograficznych kadrach postacie przywołują w pamięci znany cykl zdjęć Raya Metzkeera.

Do jednych z najwartościowszych realizacji związanych z warsztatami fotograficznymi sam Nowacki zalicza zorganizowany przez siebie plener w Gnieźnie w 1980 roku. Miejscem fotograficznych penetracji były Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polania”. Chodzi o to, że wiele aspektów życia fabryki zostało pokazanych w tak bezkompromisowy sposób, daleki od oficjalnego postrzegania, iż wielu pracowników nie mogło pogodzić się z tak zaprezentowanym obrazem zakładu. Przykład ten potwierdza jak ważną, również i sprawczą rolę, może nieść za sobą fotografia;



Gniezno 1981

jak jest ona groźna dla oficjalnej propagandy, jak demaskatorska i jak rzeczywiście związana z kontekstem fotografowanych wydarzeń.

Warto jednak zwrócić również uwagę na fakt, że penetrowanie rzeczywistości nie było jedynym, czy też wystarczającym powodem organizowania warsztatów. Na przykład w założeniach warsztatów w Dopiewie w 1981 roku zasadniczą wartość upatrywał Nowacki w nawiązywaniu kontaktu z odbiorcą na kanwie fotografii. Właśnie na tej imprezie włączono aktywnie do uczestnictwa młodzież szkolną. Najpierw zapoznano uczniów trzeciej, szóstej i ósmej klasy Zbiorczej Szkoły Gminnej z możliwościami i sposobami funkcjonowania fotografii. Następnie zwrócono się do nich z zamówieniem na fotografie ukazujące Dopiewo. Zapytano po prostu, co chcieliby zobaczyć na zorganizowanej pod koniec warsztatów wystawie. Dzisiaj również niezwykle ciekawie i szczerze brzmią odautorskie komentarze uczniów, którymi opatrzone wystawione prace. Również i sama ekspozycja została zainscenizowana zgodnie z sugestiami autorów zleceń. Jak wspominają organizatorzy, ich obecność jako fotografów wzbudziła niepokój i emocje, które później przerodziły się w gorące dyskusje na temat fotografowanej rzeczywistości. Pojawiły się zarówno próby wciągnięcia fotografów w problemy wsi, jak i działania niechętne, mające na celu izolację i zamykanie się na obcych.

Wystawa była zaskoczeniem dla dorosłych, którzy oprotestowali negatywny przeważnie wizerunek ich miejsca zamieszkania. Pominęli fakt, że został on stworzony na podstawie scenariusza, który napisały dzieci. Pewnie trudno było przyjąć, że ich najbliżsi w taki właśnie sposób widzą codzienną rzeczywistość. Z dzisiejszego punktu widzenia ważne jest to, że fotografia pojawiła się w tym wypadku

jako metoda badawcza. Obecnie fotografia stała się już przedmiotem zainteresowań nauk społecznych. Jest coraz częstszym środkiem poznania życia społecznego. Właśnie z tej perspektywy chciałbym zwrócić uwagę na możliwości wykorzystania powstałych materiałów w warsztacie współczesnego socjologa.

Wymienione działania w bardzo istotny sposób wpisują się w obszar podobnych realizacji odbywających się wówczas w innych fotograficznych środowiskach w kraju. Śmiałbym twierdzić, iż pierwsze warsztaty fotograficzne organizowane przez Nowackiego mogły być impulsem do powstawania podobnych inicjatyw w innych miejscach. Podsumowaniem różnorodnych akcji było spotkanie w Uniejowie w 1976 roku w ramach konfrontacji grup i towarzystw twórczych skupionych wokół Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych. Uniejowskie spotkanie dotyczyło właśnie fotografii poza galerią.

Ten typ działalności fotograficznej, który wychodzi naprzeciw publiczności bardzo trafnie zdefiniował Jerzy Olek, nazywając ją „fotografią ekspansywną”. Ten artysta, dydaktyk, galerzysta i teoretyk fotografii poświęcił wiele teoretycznych refleksji na temat, jak to określał, „nietypowych aranżacji wystawianych zdjęć oraz wychodzeniem z fotografią poza miejsce dla jej ekspozycji typowe”.

W październiku 1979 roku odbyło się w Krakowie z inicjatywy Jaszczurowej Galerii Fotografii, Forum Fotografii Ekspansywnej. Janusz Nowacki z Grupą Fotograficzną „Zbliżenie” zaprezentował akcję „Przejście”. Na zaproszeniu umieścił własne motto, które chciałbym przywołać: „...nie jest to rzecz skończona, lecz pewna zawartość informacji, ukształtowana przeze mnie, umożliwiająca odbiorcy rozwinięcie – ma być inspiracją do...” i tu następuje wielokropek. Należy odczytać to motto, jako rzucenie propozycji do indywidualnego odczytania przez widza intencji autorów. Naturalnej wielkości zdjęcia nóg zostały umieszczone wzdłuż chodnika dla pieszych. Z drugiej strony ulicy widzowie mogli obserwować przechodniów zza tych fotografii. Widzieli ich od pasa w górę, przysłoniętych od dołu wspomnianymi fotografiami. Przechodnie stanowili więc dynamiczną masę wobec statycznej fotografii. Czy nie ujawniła się już wtedy z całą mocą zasadnicza cecha fotografii przywoływana dzisiaj przez prof. Alicję Kępińską jako „nieruchomy obraz w kulturze płynności”?

To, co jednakowoż odróżnia przywoływane przez Jerzego Olka przykłady od realizacji Nowackiego, to wyraźnie dydaktyczny charakter działań tego ostatniego. W dzisiejszych czasach regularnego szkolnictwa przypomnienie prekursor-skiej pracy dydaktycznej wydaje się bardzo ważne. Na zakończenie opisywanego wątku działalności Janusza Nowackiego związanej z jego postawą animatora fotografii, chciałbym podkreślić, iż tacy ludzie jak on stanowili dość specyficzną grupę dydaktyków. Chodzi o to, iż spotykając się z różnymi rodzajami upodobań fotograficznych uczestników szkoleń musieli być siłą rzeczy bardziej otwarci na



Dopiewo 1981

różnorodność postaw. Ta otwarta postawa, tolerująca różne rodzaje fotografii wpływała również na konieczność ciągłego samodoskonalenia. Tak charakterystyczna dla wielu dzisiejszych fotografów specjalizacja, która doprowadziła do tego, że obecnie często fotografowie od martwej natury nie potrafią wykonać portretu, a realizatorzy zdjęć inscenizowanych mają trudności z reportażem, była nie do pomyślenia w odniesieniu do animatorów fotografii. To powodowało, że instruktorski ruch fotograficzny, będący pierwszą formą dydaktyki fotografii w Polsce, stanowił podwalinę późniejszego regularnego szkolnictwa w tej dziedzinie. Dziś wielu uznanych pedagogów wywodzi początki swojej dydaktycznej profesji ze środowiska instruktorów fotografii. Szeroka wiedza na tematy historii, estetyki, teorii fotografii, jak również różnorodnych aspektów techniki i technologii wyróżnia pod tym względem te osoby w sposób zdecydowany. Oczywiście, że osiągnięcia zawodowe każdego instruktora wiązały się z sukcesami artystycznymi jego wychowanków, a ocena jego pracy pokrywała się z oceną dorobku artystycznego prowadzonego przez zespół. Mam głębokie przekonanie, śledząc od lat wyniki pracy Janusza Nowackiego, zarówno jako wychowawcy wielu współczesnych artystów fotografów oraz jego samego jako artysty, iż niebagatelny wpływ na to miała jego aktywna działalność związana z organizacją opisywanych przeze mnie fotograficznych warsztatów.

Warszawa, 14.11.2005

Warsztaty a życie fotograficzne Poznania

Monika Piotrowska

Na początku 1973, ówczesny poznański Pałac Kultury w zamku cesarskim zatrudnił Janusza Nowackiego jako instruktora ds. upowszechniania fotografii. Pod tym woalem PRL-owskiej terminologii narodził się wówczas misjonarz fotografii (określenie Juliusza Garzteckiego).

Nie można „bezkarne” zatrudnić człowieka, któremu nie udaje się pozbyć poczucia wypełniania w życiu misji. Określenie *instruktor* nie wyzwala szczególnych skojarzeń, Nowacki jednak należy do ludzi, którzy korzystają z każdej szansy poszerzania granic wyznaczonych zadań, rozdając uczestnikom swoich programów prezenty z licznych, własnych doświadczeń. Do obowiązków



Wystawa J. Nowackiego w Kaliszu



Wistyl, Kalisz 1975

instruktora ds. upowszechniania fotografii w wojewódzkim mieście Poznaniu należało doksztalcanie instruktorów z terenowych placówek kulturalnych. Nowacki musiał stworzyć dla nich program. I stworzył. Nie: program-minimum – na poziomie laboranta, a plan maksymalny – kształcenia i promocji, promocji w terenie i w mieście, promocji terenu i miasta.

Wkraczanie w obszar promocji i miasta otwierało zupełnie nowe możliwości uczestnikom działań Nowackiego oraz pozwalało zmienić fotograficzną geografę terenu. W Poznaniu, oprócz głównie wśród młodych popularnego Klubu PRYZMAT, dla fotografów ważne były dwa środowiska: elitarny i zamknięty Związek Polskich Artystów Fotografików oraz Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne, które elitarne nie było, lecz również pozostawało stowarzyszeniem zamkniętym. Nowacki zaś sens widział w integracji środowiskowej. Organizowane przez niego Ogólnopolskie Wystawy Prac Instruktorów Fotografii, podobnie – Wojewódzkie Przeglądy Fotografii Amatorskiej, dawały możliwości promocyjne wszystkim, którzy mieli coś do powiedzenia; warunkiem była jedynie przynależność do jednego z klubów, istniejących przy domach kultury.

Zapraszanie na prelekcje w ramach „Spotkań z fotografią” znawcy filmu Marka Hendrykowskiego w sposób istotny rozszerzało horyzonty – o relacje dokumentu filmowego i fotograficznego, o „Socjologiczne aspekty istnienia fotografii” (jeden z tematów spotkań), wzbogacone o kontekst filmowy, o inne



Prace L. Szurkowskiego, Września 1975

spojrzenie na klatkę negatywu, który może być też klatką filmu itd... Nowacki starał się stworzyć szeroką bazę pod kształtowanie własnego, fotograficznego „światopoglądu”, nie tylko warsztatu, zapraszał tak Juliusza Garzteckiego – historyka fotografii, jak i Sławomira Magalę – socjologa i filozofa oraz Wojciecha Tuszko – znawcę procesów chemicznych.

Nowackiemu udało się ponadto przenieść ośrodki wystawiennicze poza Poznań – wykreował Gniezno i Śrem jako stałe miejsca ekspozycji i spotkań fotograficznych, prezentując tam nie regionalnych twórców, a nazwiska najwyższej, ogólnopolskiej rangi jak Edward Hartwig. Jego działalność była pod tym względem tak dalece nowoczesna, że jej zasady (promocja regionu przez nazwiska ogólnopolskie) do dziś są przedmiotem sporów przy okazji dyskusji o sposobach promocji współczesnego Poznania.

Miał sojusznika w ówczesnym prezesie ZPAF Okręgu Wielkopolskiego, wykładowcy PWSSP – Stefanie Wojneckim. Wiele projektów Nowackiego powstało dzięki jego wsparciu i uczestnictwu. Wspólnie zrealizowane w roku 1995 obchody 100-lecia zorganizowanego ruchu fotograficznego w Poznaniu wręcz zainicjowały późniejsze festiwale fotograficzne w Polsce. Wcześniej, w styczniu 1993 r. dyrektor Pałacu Kultury Halina Grześkowiak zaakceptowała utworzenie Galerii Fotografii p.f, będącej ukoronowaniem 20-letniej pracy instruktorskiej Nowackiego i – co ważniejsze – miejscem, gdzie jego wiedza i pasja znalazły najlepsze



Akcja fotograficzna „Autobus”, Trzcianka 1977

ujęcie w sensie promocji miasta i fotografii. W Poznaniu powstała bowiem jedna z najważniejszych galerii fotografii w Polsce i taką pozostała do końca jego działalności, on sam zaś, od wielu lat będąc tak samo zaangażowany we własną działalność artystyczną, jak i w promocję fotografii w ogóle, pozostał jednym z najważniejszych inicjatorów i twórców lobby fotograficznego w nowych warunkach Polski lat 90.

Warsztaty Fotograficzne – koncepcja, realizacja

Janusz Nowacki

Zmudzenie egzaltowaną „fotografią salonową” znalazło się w fazie apogeum. A jednak ciągle jeszcze owa fotografia stanowi przeważającą większość produkcji artystów fotografików i amatorów. Wylizany realizm istnieć będzie zawsze jako prowincja fotografii, jako ambitne niedzielne hobby, ale pytajmy nie o prowincje, ale o metropole. Zanegowanie jest nakazem chwili, ale pokażmy jednocześnie, co mamy do zaproponowania, co wylizanemu realizmowi przeciwstawiamy.

Wiesław Hudon¹

Dzisiejsza rzeczywistość, mentalność ludzi, a jednocześnie treściowe i formalne skostnienie fotografii, uwidocznily potrzebę stworzenia nowego programu dla fotografii amatorskiej.

Reakcją na to zapotrzebowanie stały się Warsztaty Fotograficzne, które były nie tylko formą szkolenia i doskonalenia kadry instruktorskiej, tworzenia nowych nieszablonych wystaw dla pozyskania wrażliwego i wartościowego odbiorcy, ale przede wszystkim kolektywnym twórczym działaniem, mającym na celu zdokumentowanie czasu i miejsca, w którym żyjemy.

*Fotografia jest zawsze dokumentacją. Tam, gdzie dotyka nas najbardziej, znajdujemy w niej siebie samych (...) Fotografia staje się dokumentacją rodzaju ludzkiego (...) Dokumenty zeznają, nie muszą się one tłumaczyć przed nami, ale my przed nimi. Pytają, oskarżają, świadczą o człowieku (...) Wstrząsają tym, co pokazują.*²

Każda edycja Warsztatów Fotograficzne to kompleks przedsięwzięć obejmujących:

- plener przemysłowy lub miejski
- seminaria warsztatowe z udziałem wybitnych teoretyków i fotografów
- działania będące formą kreacji zbiorowej, zespołu twórców i szerokiego grona odbiorców (ekspozycja)
- stymulowanie działalności miejscowego środowiska fotograficznego.



Uczestnicy Warsztatów Trzcianka 1974

Wydarzenia najważniejszych spotkań warsztatowych:

ZBĄSZYŃ '73

warsztaty, których tematem wiodącym była praca, ukierunkowane zostały na osiągnięcie właściwego poziomu wiedzy i biegłości technicznej uczestników. Zainteresowanie i reakcje publiczności na fotografii rozłożone w niedzielne przedpołudnie w parku zapoczątkowały cykl niekonwencjonalnych wystaw poza galerią.

TRZCIANKA '74

wykonanie portretu przemysłowego miasta (7 zakładów pracy). Celowość tematyki znalazła potwierdzenie w reakcji odbiorców. Istotą warsztatów był plener w miejscu pracy i zorganizowanie w tym samym miejscu wystawy. Wydarzeniem stało się utworzenie w kawiarni stałej galerii fotografii.

KALISZ '75

plener i ekspozycje odbyły się w hala tkalni „WISTYL”. Rozłożono tam dziesiątki zdjęć, jeszcze mokrych, bez selekcji. Ekspozycję przygotowały kobiety, będące nie tylko „modelkami”, ale i jurorkami.

Witryny sklepowe, kawiarnie, stołówka, hol kina stają się stałymi miejscami pokazywania fotografii.

- KALISZ '75** poziom artystyczny i warsztatowy czołówki instruktorów fotografii pozwala podjąć temat: impresje z Kaliskich Spotkań Teatralnych. Autorzy uchwycili istotę spektakli i kreacji aktorskich. W opinii aktorów i ludzi teatru powstałe na warsztatach prace odróżniały się świeżością spojrzenia od fotografii w teatralnych gablotach.
- WRZEŚNIA '75** program ukierunkowany na „rozbudzenie” miejscowego środowiska fotograficznego; stąd dużo wystaw i akcji fotograficznych. Tematem pleneru – „Jeden dzień w gminie”.
- WRZEŚNIA '76** warsztat w spółdzielni pracy inwalidów, których równocześnie uczono wykonywania zdjęć. Po dwóch dniach z dziesiątek powstałych fotografii utworzono taśmę długości 65 m, którą przeprowadzono przez halę produkcyjną, przez wszystkie stanowiska pracy. Składała się ona zarówno ze zdjęć wykonanych przez uczestników pleneru, jak i pracowników spółdzielni. Taśmę eksponowano również na głównej ulicy spacerowej, kładąc ją wprost na ziemi, co pozwoliło zapoznać się mieszkańcom Wrześni, ze specyfiką tego zakładu.
- SIERAKÓW '77** ukazanie nowych możliwości artystycznej wypowiedzi, przez stosowanie barwnych przeźroczy. Z prac uczestników stworzono wielowątkową diaporamę, ukazującą piękno ziemi sierakowskiej.
- GNIEZNO '78** stworzenie na głównej arterii miasta fotosfery, złożonej z dziesiątek zdjęć. Zajęcia plenerowe powstały w garbarni z nielicznym udziałem miejscowych fotoamatorów. Po warsztatach reaktywowano klub fotograficzny „Format” i stałe spotkania klubowe, zorganizowano roczny kurs fotograficzny. W mieście zaczęły odbywać się cykliczne wystawy.
- OBRZYCKO '78** dokumentacja fotograficzna gminy. Każdy z uczestników fotografował jedną wieś, co w rezultacie dało wielopłaszczyznowy zróżnicowany obraz gminy. Działania pozagaleeryjne zorganizowano głównie na terenie ośrodka wczasowego FWP. Zmiana dotychczasowej orientacji warsztatów – z pracy zespołowej na indywidualną.

- OPALENICA '79** temat warsztatów: rodzina w kontekście domów wielodzietnych, podupadłych gospodarstw, wspólnych zawodów, zainteresowań artystycznych, osób zasłużonych dla miejscowego środowiska. Pokazano szkołę podstawową, specyficzny klimat miasta, działalność Ochotniczej Straży Pożarnej. Efekt działań pokazano na pięciu wystawach, kładąc największy nacisk na formę ekspozycji.
- GNIEZNO '80** miejscem pleneru stały się Wielkopolskie Zakłady Obuwia „POLANIA”, a jego uczestnikami osoby wyłącznie z Gniezna, w większości z klubu FORMAT. Wystawa odbyła się w hali produkcyjnej. Bezkompromisowość w ukazaniu wielu aspektów życia fabryki wywołała gwałtowny sprzeciw części załogi, która nie chciała widzieć realiów.
- SKORZĘCIN '80** obraz 5-tysięcznego PRL-owskiego ośrodka wczasów letnich. Wielotematyczna relacja pokazana na czarno-białych przeźroczeniach podczas godzinnej projekcji diaporamy dla 1,5 tys. wczasowiczów.
- GNIEZNO '81** integracja gnieźnieńskich fotografów do stworzenia wielotematycznego portretu miasta. Powstały obraz ukazał siłę i wartość fotografii dokumentalnej.
- DOPIEWO '81** interpretacja fotografii tematem lekcji języka polskiego w szkole gminnej. Stworzenie wystawy o gminie przez zbieranie zamówień, które w większości ukazywały problemy społeczności dorosłej, choć tematy zdjęć dostarczała młodzież szkolna. Realizacja przed wystawą wzbudzała niepokój, wynikał on z permanentnej weryfikacji poglądów na otaczającą ich rzeczywistość.

Przedstawione na XI Gorzowskich Konfrontacjach Fotograficznych Warsztaty Fotograficzne – „Obrzycko 78” i „Opalenica 79” – otrzymały I nagrodę.

¹ Wiesław Hudon, „Wariaci” i *egzaltowani*, w: „Fotografia” 12/1968, str. 260

² Friedrich Dürrenmatt, *Wstęp do albumu fotograficznego B. Wicki*, Zürich 1950 r., za Ligockim, *Fotografia i sztuka*, 1964, str. 97.

Uczestnicy Warsztatów Fotograficznych

ZBĄSZYŃ '73

13-16.09.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Czesław Krolek – Powiatowy Komitet Kultury i Sztuki w Nowym Tomyślu

Uczestnicy: Janusz Bachrynowski – Kalisz, Janusz Kostrzewski – Poznań, Henryk Król – Trzcianka, Bronisław Majewski – Trzcianka, Andrzej Marciniak – Ostrów Wlkp., Kazimierz Olejniczak – Zbąszyń, Zdzisław Pawlak – Turtek, Jerzy Rybczyński – Opalenica, Kazimierz Rybicki – Słupca, Jerzy Zimorski – Ostrów Wlkp.

TRZCIANKA '74

14-17.03.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Henryk Król – Powiatowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej w Trzciance

Uczestnicy: Jerzy Godlewski – Krzyż, Bogdan Jarecki – Kalisz, Janusz Kostrzewski – Poznań, Grażyna Kredens – Wieleń, Majka Król – Trzcianka, Stanisław Późniak – Trzcianka, Anna Wtulich – Trzcianka

KONIN '74

30.05-1.06.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Zdzisław Szklarkowski – Dom Kultury Zagłębia Konińskiego

Uczestnicy: Ryszard Fórmanek – Konin, Rudolf Gawroński – Inowrocław, Zbigniew Grzegorski – Poznań, Marian Klimaszewski – Rawicz, Janusz Kostrzewski – Poznań, Zbigniew Król – Piła, Mikołajczak – Wolsztyn, Stanisław Pręgowski – Piła, Wiesław Pruski – Chodzież

ZBĄSZYŃ '74

18-22.09.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu



Uczestnicy Warsztatów Zbąszyń 1974

Współpraca: Czesław Krolek – Powiatowy Komitet Kultury i Sztuki w Nowym Tomyślu

Uczestnicy: Janusz Bachrynowski – Kalisz, Gabriela Birke – Nowy Tomyśl, Zbigniew Grzegorski – Poznań, Andrzej Gzowski – Kalisz, Bogdan Jarecki – Kalisz, Janusz Kostrzewski – Poznań, Grażyna Kredens – Wieleń, Henryk Król – Trzcianka, Jolanta Kutzner – Wolsztyn, Bronisław Majewski – Trzcianka, Wiktor Pagoncew – Rostow n. Donem, Zdzisław Szklarkowski – Konin

KALISZ '74
20-23.05.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Międzyzakładowy Dom Kultury Włókniarzy w Kaliszu

Współpraca: Janusz Bachrynowski

Uczestnicy: Urszula Bachrynowska – Kalisz, Romuald Gralak – Kalisz, Andrzej Jakubowski – Kalisz, Janusz Kostrzewski – Poznań, Henryk Król – Trzcianka, Lech Morawski – Poznań, Tadeusz Olszewski – Poznań, Stanisław Perliński – Kalisz, Anna Wtulich – Trzcianka

KALISZ '75
19-24.05.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu



Uczestnicy Warsztatów Września 1975

Współpraca: Janusz Bachrynowski – Międzyzakładowy Dom Kultury Włóknarzy w Kaliszu, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych

Uczestnicy: Antoni Bajerlein – Ostrzeszów, Andrzej Gzowski – Kalisz, Andrzej Jakubowski – Kalisz, Maciej Mańkowski – Środa Wlkp., Jerzy Rajzauer – Poznań, Paweł Syczyński – Poznań, Jacek Stasiak – Kalisz, Stanisław Strzyżewski – Białki

KALISZ '75
15-18.05.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Andrzej Gałkin – Kaliskie Towarzystwo Fotograficzne

Uczestnicy: Maciej Mańkowski – Środa Wlkp., Stanisław Strzyżewski – Białki

WRZEŚNIA '75
12-16.11.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Tadeusz Nejmański – Zakłady Wytwórcze Główników „TONSIL”, Jan Potęga – Wrzesiński Dom Kultury, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych

Uczestnicy: Jędrzej Borowczyk – Poznań, Feliks Galas – Wojnowice, Ryszard Galowski – Poznań, Bogdan Kowalak



Uczestnicy Warsztatów Sieraków 1977

– Poznań, Jolanta Kutzner – Wolsztyn, Maciej Mańkowski
 – Środa Wlkp, Tomasz Menes – Września, Henryk Pieczyński – Września, Marian Prętki – Poznań, Jarosław Senger – Poznań, Jacek Sokołowski – Poznań, Stanisław Strzyżewski – Biadki

WRZEŚNIA '76
 6-10.10.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu
 Współpraca: Tadeusz Nejmański – Zakłady Wytwórcze Główników „TONSIL”, Jan Potęga – Wrzesiński Dom Kultury, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych
 Uczestnicy: Jędrzej Borowczyk – Poznań, Bogdan Idzikowski – Poznań, Michał Juraszek – Poznań, Wiesław Końpa – Śrem, Bogdan Kowalak – Poznań, Julian Parzy – Poznań, Jerzy Rajzauer – Poznań, Mariusz Stachowiak – Gniezno, Jacek Śledzikowski – Opalenica

SIERAKÓW '77
 15-22.05.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu
 Współpraca: Ireneusz Linde – Zakładowy Dom Kultury „Hutnik” w Sierakowie, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych



Uczestnicy Warsztatów Trzcianka 1977

Uczestnicy: Jędrzej Borowczyk – Poznań, Ryszard Galowski – Poznań, Roman Golimowski – Śrem, Stefan Kalbarczyk – Poznań, Wojciech Koga – Poznań, Wiesław Końpa – Śrem, Janusz Kostrzewski – Poznań, Bogdan Kowalak – Poznań, Henryk Król – Trzcianka, Maciej Mańkowski – Poznań, Krystyna Mączak – Podstolice, Ryszard Murawski – Śrem, Marian Prętki – Poznań, Jan Potęga – Września, Jarosław Senger – Poznań, Mariusz Stachowiak – Gniezno, Stanisław Strzyżewski – Poznań

TRZCIANKA '77
8-12.10.

Program i realizacja: Wiktor Francyszyn – Wojewódzki Dom Kultury w Pile, Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Uczestnicy: Wojciech Beszterda – Piła, Janusz Klink – Krzyż, Henryk Król – Trzcianka, Bożena Kwiatkowska – Leszno, Maciej Mańkowski – Poznań, Jan Potęga – Września, Marian Prętki – Poznań, Jacek Sokołowski – Poznań

GNIEZNO '78
10-14.03

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Zdzisław Stoltman – Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych



Uczestnicy Warsztatów Gniezno 1978

Uczestnicy: Jędrzej Borowczyk – Poznań, Zbigniew Czajka – Poznań, Ryszard Galowski – Poznań, Bożena Kwiatkowska – Leszno, Aleksander Matczyński – Gniezno, Wojciech Napierała – Skórzewo, Władysław Nielipiński – Gniezno, Jerzy Olbrych – Poznań, Jan Potęga – Września, Marian Prętki – Poznań, Mariusz Stachowiak – Gniezno, Stanisław Strzyżewski – Poznań, Roman Witek – Pobiedziska

OBRZYCKO '78
20-25.05.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Gminny Ośrodek Kultury w Obrzycku
Uczestnicy: Jędrzej Borowczyk – Poznań, Ryszard Galowski – Poznań, Michał Juraszek – Poznań, Bożena Kwiatkowska – Leszno, Wojciech Napierała – Skórzewo, Jerzy Olbrych – Poznań, Jan Potęga – Września, Marian Prętki – Poznań, Mariusz Stachowiak – Poznań, Ryszard Warsiński – Poznań

OBRZYCKO '78
7-15.10.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Gminny Ośrodek Kultury w Kuślinie
Uczestnicy: Ryszard Galowski – Poznań, Maciej Kuszela – Poznań, Krystyna Mączak – Podstolice, Jerzy Olbrych –



Uczestnicy Warsztatów w Opalenicy, 1979

Poznań, Jan Potęga – Września, Mariusz Stachowiak – Poznań

OPALENICA '79
20-27.05.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Zygmunt Duda – Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Opalenicy

Uczestnicy: Jerzy Biniek – Poznań, Grzegorz Borowski – Poznań, Ryszard Galowski – Poznań, Teresa Koga – Poznań, Wojciech Koga – Poznań, Elżbieta Linde – Sieraków, Ireneusz Linde – Sieraków, Wojciech Napierała – Skórzewo, Jerzy Olbrych – Poznań, Jan Potęga – Września, Marian Prętki – Poznań, Mariusz Stachowiak – Poznań, Ryszard Warsiński – Poznań

OPALENICA '79
5-7.10.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu

Współpraca: Zygmunt Duda – Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Opalenicy

Uczestnicy: Ryszard Galowski – Poznań, Jerzy Olbrych – Poznań, Jan Potęga – Września, Marian Prętki – Poznań, Mariusz Stachowiak – Poznań, Ryszard Warsiński – Poznań

KUŚLIN '79

9-15.10.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Gminny Ośrodek Kultury w Kuślinie
Uczestnicy: Ryszard Galowski – Poznań, Jerzy Olbrych – Poznań, Jan Potęga – Września

GNIEZNO '80

4.02-8.03

Program i realizacja: Władysław Nielipiński – Foto-Klub FORMAT w Gnieźnie
Współpraca: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Mariusz Stachowiak – Klub Fotograficzny MONOKL w Poznaniu
Uczestnicy (wszyscy z Gniezna): Jacek Ciastowski, Leszek Domański, Zbigniew Drzewiecki, Roman Górczak, Przemysław Grzywaczewski, Marek Kyciak, Bogusław Majewski, Krzysztof Sibka, Leszek Siepielski, Zdzisław Stoltman, Stanisław Turonek

SKORZĘCIN '80

1-15.08.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Mariusz Stachowiak – Klub Fotograficzny MONOKL w Poznaniu
Uczestnicy: Jerzy Olbrych – Poznań, Jan Potęga – Września

GNIEZNO '81

23.01.-11.03.

Program i realizacja: Władysław Nielipiński – Foto-Klub FORMAT w Gnieźnie, Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Mariusz Stachowiak – Klub Fotograficzny MONOKL w Poznaniu
Uczestnicy (wszyscy z Gniezna): Mariusz Stachowiak, Jacek Bujanowski, Andrzej Rubinowski, Grzegorz Katulski, Jerzy Sieczkowski, Henryk Maćkowiak, Roman Strugałski, Piotr Miedzianowski, Jan Żuralski, Marek Nowak

DOPIEWO '81

13.03-20.06.

Program i realizacja: Janusz Nowacki – Pałac Kultury w Poznaniu, Mariusz Stachowiak – Klub Fotograficzny MONOKL w Poznaniu, Maria Tomczak

Warsztaty Fotograficzne 1974-1980

WYKAZ IMPREZ TOWARZYSZĄCYCH

- TRZCIANKA '74** Wystawa
14-17.03. Janusz Nowacki, *Jazzmani*, Galeria „Pod Platanem”, kawiarnia
Wieczór poezji Grażyny Banaszekiewicz
- KALISZ '74** Spotkanie z Leszkiem Szurkowskim
20-23.05. Wystawy:
Harst Mundschtz (Austria), *Miłość starogreckich kobiet*
Porównania – studium aktu
- KONIN '74** Prelekcje:
30.05.-1.06. Juliusz Garztecki, *Nowoczesne pojmowanie fotografii krajo-
zowej*
Juliusz Garztecki, *Wkład Polski do światowej historii fotografii*
Janusz Kostrzewski, *Obróbka odwracalnych materiałów OR-
WOCHROM* i pokaz prac
Wystawy:
III Wojewódzka Wystawa Prac Instruktorów Fotografii
I Krajowa Kolekcja Amatorskich Aparatów Fotograficznych –
zbiory Zdzisława Szklarkowskiego
- KALISZ '75** Prelekcje:
19-24.04. Juliusz Garztecki, *Rozwijanie inwencji twórczej*
Juliusz Garztecki, *Realizm – aktualne tendencje w fotografii*
Jerzy Olek, *Fotoreportaż w życiu współczesnym*
Jerzy Olek, *Foto-Art*
Romuald Kłosiewicz, *Nowe formy wystawiennicze*
Wystawy:
Janusz Nowacki, *Jazzmani*, dom handlowy
III Wojewódzka Wystawa Prac Instruktorów Fotografii, kino „Oaza”
Prace Grzegorza Nowickiego, stolówka „Runotex”
Lech Morawski, *Akt*, Klub Związków Twórczych

Bachrynowski, Gzowski, Stasiak, *Konie*, Dom Kultury „Wistyl”
Tomasz Machciński, *Człowiek o stu twarzach*, Klub „Ikar”

WRZEŚNIA '75

12-16.11.

Prelekcje:

Kazimierz Helebrandt, *Elementy języka fotograficznego*

Kazimierz Helebrandt, *Współczesna funkcja fotografii*

Jerzy Olek, *Narracja fotograficzna*

Jerzy Olek, *Fotografia kreacyjna*

Zdzisław Szklarkowski, *Kolekcja amatorskich aparatów fotograficznych*, pokaz i spotkanie

Wystawy:

Grupa „Zbliżenie” – Maciej Mańkowski, Janusz Nowacki, Stanisław Strzyżewski

Jerzy Olek i Kazimierz Helebrandt, *Twoja fotografia* (happening), klub spółdzielni mieszkaniowej

Fotografia fińska, witryna sklepowa

Fotografia argentyńska, kawiarnia

Tadeusz Olszewski, *Ateny*, witryna księgarni

I Ogólnopolska Wystawa Prac Instruktorów Fotografii, Klub „Tonsil”

Prace Leszka Szurkowskiego, witryna sklepowa

Prace L. Mikulasch, kawiarnia

WRZEŚNIA '76

6-10.10.

Prelekcje:

Zdzisław Beryt, *Filmowe spojrzenie na fotografię*

Juliusz Garztecki, *Aktualne problemy fotografii artystycznej*

Antoni Bajerlein, *Organizacja pracy z zespołem fotograficznym i rola instruktora w procesie kształcenia*

Janusz Nowacki, *Wybrane zagadnienia laboratoryjne*

Wystawy:

Grupa „A 74”, *Karkonosze '75*, klub „Tonsil”

Prace instruktorów fotografii, klub spółdzielni mieszkaniowej

Akcja *Wrzesińskie dziewczyny*, witryna księgarni

SIERAKÓW '77

15-22.05.

Wystawy:

Prace Leszka Szurkowskiego, stolówka huty szkła

Jan Zych, *Dziewczyny*

Prace grup fotograficznych „Zbliżenie”, „Zwyczajna 44”

Klub Fotograficzny „Monokl”, witryny sklepowe

Diaporamy:



Akcja fotograficzna „Taśma”, Wrzesień 1976

Henryk Król, *Czas przemijania*

Henryk Król, *Wizje*

TRZCIANKA '77

8-12.10.

Prelekcje:

Juliusz Garztecki, *Estetyka fotografii*

Henryk Król, *Fotomontaż – zagadnienia warsztatowe*

Janusz Nowacki, *Fotografia poza galerią – aktualne tendencje w fotografii polskiej*

Wystawy:

Prace Klubu Fotograficznego „Monokl” i Trzcianeckiego Klubu Fotograficznego, poczekalnia PKS

Diaporama:

Ziemia Sierakowska, praca zespołowa

GNIEZNO '78

11-14.03.

wystawy – witryny sklepowe przy ul. Chrobrego:

III Biennale Fotomontażu, Klub MPiK

Grupa Fotograficzna „Zbliżenie”, Klub Fotograficzny „Monokl”, Krystyna Petryk, Janusz Kostrzewski, Leszek Szurkowski, Aleksander Matczyński, Ireneusz Linde, Zdzisław Stoltman, witryny sklepowe

OBRZYCKO '78

20-25.05.

Wystawy:

*I Poznańskie Spotkania Fotograficzne*Klub Fotograficzny „Monokl”, Jan Zych, *Dziewczyny*Akcja fotograficzna *Spotkanie*, Grupa „Zbliżenie”

Diaporamy:

Ziemia Sierakowska, praca zespołowaJ. Nowacki, M. Mańkowski, *Ocean*B. Kwiatkowska, J. Nowacki, *Pejzaż*B. Kwiatkowska, M. Stachowiak, *Ulica*M. Stachowiak, M. Juraszek, *Garbarnia*B. Kwiatkowska, M. Stachowiak, *Impresja świetlna***OBRZYCKO '78**

7-15.10.

Akcje fotograficzne:

Janusz Nowacki, *Przejście*Jerzy Olbrych, *Twoje miejsce*

Diaporamy:

J. Nowacki, *Jesień*, J. Olbrych, J. Nowacki, *Smolary**Ziemia Sierakowska*, praca zespołowa**OPALENICA '79**

5-17.10.

Wystawy:

R. Gałowski, J. Olbrych, M. Prętki, J. Nowacki, *Kiosk Ruchu*

J. Biniak, R. Gałowski, J. Potęga, J. Nowacki, M. Stachowiak, R.

Warsiński, *Rodziny*J. Nowacki, *Przejście*L. Szurkowski, *XXX*I. Linde, *Konie*R. Gałowski, *Dziewczyny*M. Stachowiak, M. Prętki, R. Gałowski, *Požary były, są i będą*

Prelekcja:

M. Hendrykowski *Socjologiczne aspekty fotografii***GNIEZNO '80**

6-8.03.

Wystawy:

Grupa Fotograficzna Oki (CSSR), *Dzień powszedni*Janusz Nowacki, *Macierzyństwo*



Obrzycko 1978

Warsztaty Fotograficzne Opalenica 1979

Juliusz Garztecki

Od czasu do czasu, wychodząc na ulicę rodzinnej Warszawy, zadaję sobie pytanie: cóż to za nieznanne miasto, które widzę po raz pierwszy? To magiczne zakłęcie przenosi mnie w świat nowy, świat intensywnych doznań i zwiększonej rzeczywistości. Domy o kilka kroków od mego, setki razy omiatane obojętnym spojrzeniem, stają się pełne interesujących szczegółów: tu jakiś szczególnie profil gzymsu, ówdzie ciekawie upięta firanka w oknie, dziwne nadbudówki na dachach, bryły i konstrukcje, których przeznaczenie daje się po namyśle rozszyfrować, lecz poprzednio nigdy ich znaczenie nie wpadało mi do głowy.

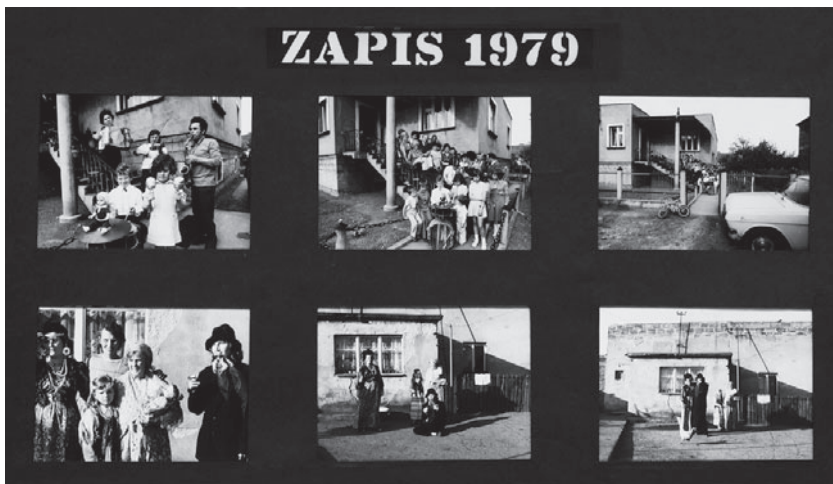
Zmieniają się i ludzie. Ich ubiór, ruchy, zachowania stają się głęboko znaczące, ujawniające ich temperamenty, zawody, odczucia, nawet myśli.

To skupienie badawczej uwagi przeżywa każdy w nowym, obcym miejscu. Fotoreporter z Koszalina, skierowany na ulice Krakowa, przyniesie prace świeże i odkrywcze, których nie umiałby zrobić jego krakowski kolega, żyjący latami pod naciskiem stereotypu oglądania ciągle tych samych widoków aż do ich spłaszczenia i zbanalizowania. Bo nie ma nudnych ani nieciekawych miast, jest tylko nudny sposób patrzenia na nie – i niedostrzegania.

Nie ma też nieciekawych ludzi. To tylko nasza wina, że w obcowaniu codziennym blakną nam oni i szarzeją, że ich twarze i dusze tracą wyrazistość, a nasze sądy o nich przemieniają się w skostniałe stereotypy. Tak jak sądy bliźnich o nas. Każdy z nas tkwi w jakimś otoczeniu społecznym, które dąży do tego, by go określić, zaklasyfikować i ostatecznie przykleić etykietkę na resztę życia. Nie zawsze złą, ale zawsze trwałą. Ocena człowieka jest wypadkową tego, jakim jest naprawdę i tego, w jakim otoczeniu, w jakim kontekście społecznym występuje.

Przybycie obcego człowieka, wolnego od nacisku stereotypowej oceny, zmienia kontekst. Ten, kto na co dzień, w swoim otoczeniu, uważany jest za dziwaka, okazuje się człowiekiem ciekawym, oryginalnym. Inny okazuje się dbałym ojcem rodziny, zaradnym i dobrze wychowującym, choć otoczenie codzienne widzi zupełnie inne jego cechy. Miejscowe zwyczaje, małe miejscowe

ZAPIS 1979



Rodzina muzykująca Guszyńskich (u góry) i rodzinny teatr amatorski Fakt w Kopankach (u dołu), Opalenica 1979

instytucje życia społecznego, nabierają zupełnie innych sensów – jedne, choć uświęcone, stają się śmieszne czy uciążliwe, inne, we własnym środowisku traktowane pobłażliwie, ujawniają się jako mądre regulatory stosunków społecznych ludzi i grup.

Wielkopolskie Warsztaty Fotograficzne, odbywające się od 1973 roku z inicjatywy poznańskiego Pałacu Kultury, a kierowane przez Janusza Nowackiego, w ciągu lat zmieniały powoli swój charakter. Początkowo, nie rezygnując z charakteru szkoleń dla instruktorów i zaawansowanych fotoamatorów, kładły największy nacisk na nowatorskie akcje upowszechnieniowe. Imprezy takie, jak Kalisz '75, Września '75 i '76 weszły już na stałe do literatury fotograficznej jako przykłady form aktywizacji i angażowania widza w charakterze współjurora czy współtwórcy pokazów fotograficznych. Stopniowo jednak coraz większy nacisk kładziono na składnik twórczy warsztatów, na samodzielne rozwiązywanie przez uczestników problemów czysto już fotograficznych, przede wszystkim w aspekcie społecznej roli fotografii, na opracowanie przez nich indywidualnych programów działania fotograficznego i odkrywania nowych tematów tam, gdzie przy powierzchownej ocenie „nie ma co fotografować”.

Warsztaty Opalenica '79 są przykładem dobrego wyważenia wszystkich składników. Dzięki zaangażowaniu kierownictwa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury możliwe było stworzenie kompleksu wystaw fotograficznych masowo odwiedzanych, a obejmujących zarówno klasyczne przykłady pewnych

WARSZTATY FOTOGRAFICZNE



Osoby zasłużone dla miasta – Władysława Gmerek (u góry), Leonard Staszewski (u dołu), Opalenica 1979

kierunków poszukiwań awangardy, reprezentowanych pracami Leszka Szurkowskiego, nowoczesną fotografię socjologiczną, jak i pokaz współczesnego wystawiennictwa na ekspozycji poświęconej opalenickiej straży pożarnej.

Za najciekawsze jednak i najplodniejsze uważam te zdjęcia, które uczestnicy wywieźli z Opalenicy i pokazali następnie na wystawie poplenerowej, przede wszystkim zdjęcia dokumentujące życie rodzin zamieszkałych w mieście. Czy będzie to rodzina seniora miasta, uczestnika powstania wielkopolskiego, czy rodzina, która sama dla siebie utworzyła własny, oryginalny, czteroosobowy teatr – o nich wszystkich stworzono dokumenty fotograficzne o wysokich wartościach artystycznych i poznawczych.

Ta praca zaś nie przepadnie, nie pójdzie na marne – przeciwnie, z roku na rok będzie nabierać wartości. Bowiem dzięki warsztatom stworzono, oczywiście na zasadzie wycinka czy próbki sondażowej, lecz nie mniej wiarygodny portret rodzin w dziesięcioletnim mieście Polski roku 1979. Przyszłość będzie nam wdzięczna za pozostawienie po sobie takich dokumentów.

Warsztaty Fotograficzne Dopiewo 1981

W świadomości zbiorowej istnieją zakodowane fotografie otaczającej nas rzeczywistości.

Wartość naszego działania upatrujemy nie tylko w wykonaniu określonych zdjęć, które odbijają problemy penetrowanej fotograficznie rzeczywistości, lecz zasadniczą wartość zawiera **kontakt** z odbiorcą na kanwie fotografii.

Nasz kontakt już następuje przed wykonaniem zdjęcia, kiedy jako niezbrane bliżej „osoby z aparatami fotograficznymi” jesteśmy dla mieszkańców wsi autarami potencjalnie istniejących u nich fotografii.

Program realizacji w Dopiewie, podporządkowany wytworzeniu odpowiednich warunków dla kontaktu „przed fotografią”, przebiegał następująco:

1. W Zbiorczej Szkole Gminnej (klasy: trzecia, szósta, ósma) zapoznanie z możliwościami i funkcją fotografii.
2. Zwrócenie się do uczniów o zamówienia na fotografie ukazujące Dopiewo (bez sugestii ze strony realizatorów), które chcieliby zobaczyć na wystawie.
3. Realizacja zamówień z komentarzem odautorskim.
4. Ekspozycja, zainscenizowana zgodnie z sugestiami autorów zleceń.

Realizacja zamówień, częsta obecność „ludzi z aparatami fotograficznymi” na terenie Dopiewa, przy rozmowach z mieszkańcami niewytłumaczone precyzyjnie nasze intencje, w myśl których występujemy, były istotne dla wytworzenia atmosfery „przed fotografią”.

Nasze działanie spowodowało początkowo niepokój, podniecenie, które po pewnym czasie przerodziło się w dyskusje – nie o nas – lecz o rzeczywistości, którą fotografujemy.

Zaobserwować można było wręcz skrajne postawy, od prób wciągnięcia nas w problemy wsi, do tworzenia przez mieszkańców wspólnego frontu, w celu hermetycznego zamknięcia wsi przed nami. Odnieśliśmy wrażenie, iż mieszkańcy



Brak przedszkola, Dopiewo 1981

mieli już gotowe koncepcje wystawy. Jednak dręczący ich stale niepokój, co naprawdę sfotografujemy i pokażemy, zmuszał ich do permanentnej weryfikacji poglądów na otaczającą ich rzeczywistość.

Zamówienia – sygnał dziecięcego oglądu rzeczywistości, z wyraźnym piętnem problemów świata dorosłych.

Wystawa – od początkowej akceptacji do stopniowego przechodzenia w protest.

Dlaczego pokazano tylko negatywy?

No właśnie, dlaczego?

Realizacja: Maria Tomczak, Janusz Nowacki, Mariusz Stachowiak

Dopiewo – marzec, kwiecień, maj, czerwiec 1981 roku.

Bibliografia – Warsztaty Fotograficzne

- 1974** – Beryt Zdzisław, *„Photos grapho” czyli pisanie światłem*, „Gazeta Zachodnia”, nr 11.1974
- 1975** – (zb) *Warsztaty Fotograficzne „Września 75”*, „Gazeta Zachodnia”, nr 251, 13.11.1975
- Garztecki Juliusz, *Dobrze w Kaliszu*, „Foto”, nr 11, 1975
- Kłosiewicz Teresa, *Warsztaty Fotograficzne*, „Płomienie”, nr 3, 03.1976
- 1976** – Beryt Zdzisław, *Z salonu w plener*, „Gazeta Zachodnia”, nr 65, 20.03.1976
- Beryt Zdzisław, *Papierowy węz między warsztatami*, „Gazeta Zachodnia”, nr 239, 20.10.1976
- Garztecki Juliusz, *65 metrów jamnika*, „Perspektywy”, 1976
- Garztecki Juliusz, *Czwarty Uniejów*, „Foto”, nr 4, 1977
- Olek Jerzy, *Zrodzone w zespołowym działaniu*, „NURT”, nr 2, 1976
- Tabaka Ryszard, *Symposium uczniów i docentów*, „Czas”, nr 12.1976
- 1977** – Garztecki Juliusz, *Zbliżenie*, „Perspektywy”, nr 3, 21.01.1977
- Garztecki Juliusz, *Czwarty Uniejów*, „Foto”, nr 4, 1977
- (zb), *Wielkopolskie Warsztaty Fotograficzne*, „Gazeta Zachodnia”, 17.05.1977
- Beryt Zdzisław, *Co można zrobić z fotografią?*, „Gazeta Zachodnia”, 1977
- Garztecki Juliusz, *Wizja i realizacja*, „Perspektywy”, nr 45, 11.11.1977
- 1978** – Garztecki Juliusz, *Wpływologia stosowana*, „Perspektywy”, 04.1978
- 1979** – (ZB) *Warsztaty Fotograficzne – tym razem w Opalenicy*, „Gazeta Zachodnia”, nr 138, 22.06.1979
- Jałoszyński K, *Nie kończą na warsztatach*, „Gazeta Zachodnia”, nr 250, 6.11.1979
- Garztecki Juliusz, *Czyżby się przeżyło?*, „Perspektywy”, nr 37, 14.09.1979
- Olek Jerzy, *Affinity through action*, „Young Cinema & Theatre”, nr 1, 1979



Akcja fotograficzna „Spotkanie”, Obrzycko 1978

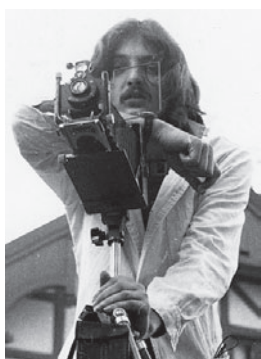
- 1980** – Garztecki Juliusz, *Katalog codzienności*, „Perspektywy”, nr 11, 14.03.1980
 – Stachowiak Mariusz, *Warsztaty Fotograficzne Gniezno 80*, „Głos Załogi”, Gniezno, nr 8,9, 27.05.1980
 – Olek Jerzy, *Fotografia ekspansyjna*, „Integracje”, cz. IX, czerwiec 1980
- 1981** – Garztecki, Juliusz, *Wizja i realizacja*, „Perspektywy”, nr 5, 30.01.1981
 – Cofta E. *Umiejętności amatorów*, „Głos Wielkopolski”, nr 120, 22.06.1981
 – BEZ, *Rzeczywistość utrwalona*, „Gazeta Zachodnia”, nr 06.1981
- 1985** – Malach D., *Spoleczny wymiar fotografii*, „Głos Załogi”, nr 2, 15.02.1985
- 1989** – Jankowski E., *Dobry duch gnieźnieńskiej fotografii*, „Głos Załogi”, nr 7, 1.01.1989
- 1994** – Duda Zygmun, *Warsztaty Fotograficzne*, maszynopis
- 1998** – Tomaszczuk Zbigniew, *Łowcy obrazów – szkice z historii fotografii*, CAK Warszawa, 1998, str. 164
- 1999** – Zjeżdżałka Ireneusz, *Fotograficzna Września '75*, „Wiadomości Wrzesińskie”, nr 2, 15.01.1999
- 2002** – Łyczywek K., *Rozmowy o fotografii*, str. 87, Wydawnictwo Publishers
- 2004** – Jakubowicz M., *Medium na białym tle*, skrypt z Prac Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, 2004, str. 59-60



Janusz Nowacki



Zdzisław Szklarkowski



Mariusz Stachowiak



Maciej Mańkowski



Wojciech Beszterda, Henryk Król



od prawej: Władysław Nielipiński, Stanisław Kubacki, Janusz Nowacki

Spis treści

Od Redaktora	3
<i>Waldemar Śliwczyński</i>	
Fotografia „Poza Galerią” w działalności Janusza Nowackiego	5
<i>Zbigniew Tomaszczuk</i>	
Warsztaty a życie fotograficzne Poznania	18
<i>Monika Piotrowska</i>	
Warsztaty Fotograficzne – koncepcja, realizacja	22
<i>Janusz Nowacki</i>	
Uczestnicy Warsztatów Fotograficznych	26
Warsztaty Fotograficzne 1974-1980	34
<i>wykaz imprez towarzyszących</i>	
Warsztaty Fotograficzne Opalenica 1979	39
<i>Juliusz Garztecki</i>	
Warsztaty Fotograficzne Dopiewo 1981	42
Bibliografia – Warsztaty Fotograficzne	44

Wydawca: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury
60-819 Poznań, ul. Bolesława Prusa 3
tel. (061) 66 40 850, fax (061) 66 27 366
e-mail: dyrektor@wbp.poznan.pl
www.wbp.poznan.pl

Redakcja: Waldemar Śliwczyński

Korekta: Ewa Hoffmann-Skibińska

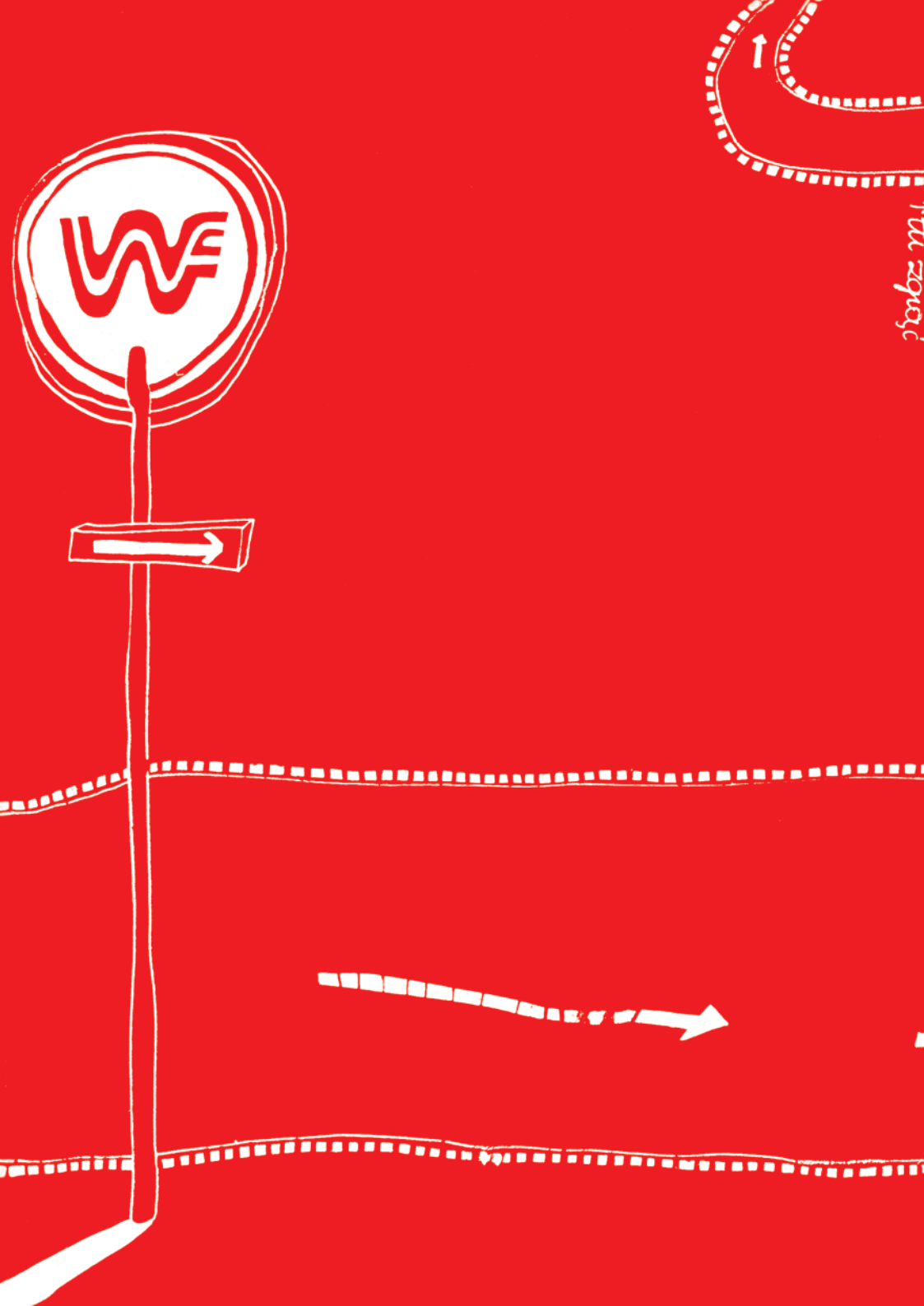
Projekt graficzny okładki: Grzegorz Nowicki

Opracowanie graficzne, skład i łamanie: Przemysław Nowaczyk

Druk: Drukarnia Wydawnictwa KROPKA J.W. Śliwczyńscy
drukarnia@wrzesnia.info.pl

© Janusz Nowacki & autorzy tekstów i fotografii

ISBN 83-87816-92-2



1. m. zagon